

ROZDZIAŁ 18: POBIEGŁ „W TRUPA” (2019 – 2020).

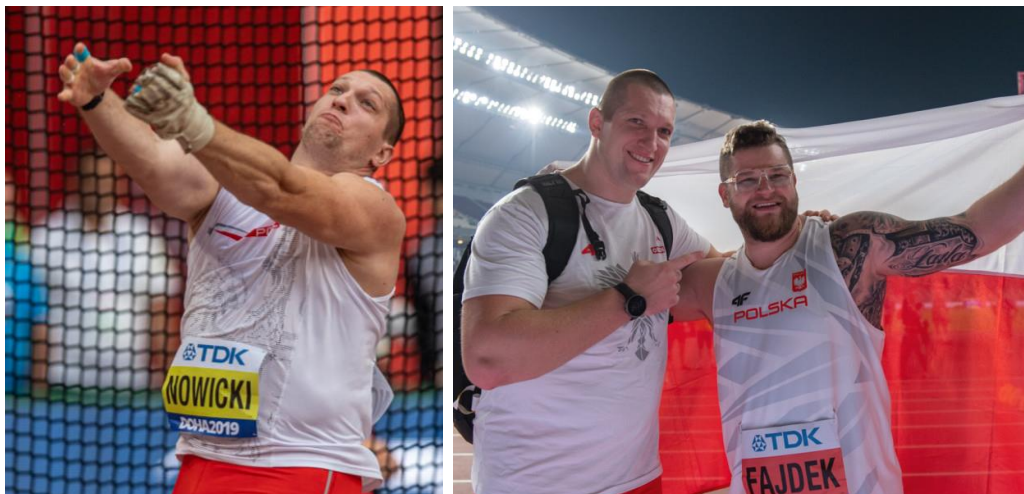
Dwa brązowe medale na rzutni młotem w Doha...

W nietypowym terminie, bo na przełomie września i października, zostały rozegrane w 2019 roku w Doha – w azjatyckim Katarze, ówczesne Mistrzostwa Świata Seniorów i Seniorów. Znakomicie zaprezentował się w nich duet: Wojciech Nowicki i Kamila Lićwinko.

Pan Wojciech w bardzo emocjonujących okolicznościach zdobył w rzucie młotem – brązowy medal z wynikiem 77 m 69 cm. Otóż początkowo był on 4. Jednak wskutek protestu polskiej ekipy, sędziowie, już po zakończeniu konkursu, po weryfikacji zapisu wideo, anulowali spalony – jak się okazało, oddany jeszcze w 1. kolejce rzut na odległość 78 m 16 cm, plasującego się bezpośrednio przed nim – Bence Halasza z Węgier.

W tej sytuacji Halasz, teoretycznie spadał aż na ostatnie – 12. miejsce, gdyż następny jego najlepszy rezultat w konkursie wynosił tylko 73 m 76 cm. Tymczasem arbitrzy postanowili przyznać wspólnie dwa brązowe krążki, zarówno dla Węgra, jak i dla Nowickiego. Decyzję uargumentowano tym, że gdyby Halasz wiedział od razu o swojej złej, pierwszej próbie, to inaczej rzucałby w kolejnych seriach.

Było to bardzo kuriozalne rozstrzygnięcie, najważniejsze jednak, że przybrało ono szczęśliwy, medalowy obrót dla lekkoatlety Podlasia. W całej zaś rywalizacji zwyciężył inny Polak – Paweł Fajdek (80 m 50 cm) i został pierwszym w historii rzutu młotem zawodnikiem, który po raz czwarty triumfował w Mistrzostwach Świata Seniorów.



Fot. 575-576. Wojciech Nowicki w trakcie pełnego emocji konkursu w Mistrzostwach Świata-2019 w Doha oraz wspólna z Pawłem Fajdkiem radość obydwu Polaków po jego zakończeniu. Obydwie fot. Marek Biczek

...i udany powrót do światowej czołówki skoczek wzwyż Kamili Lićwinko.

Miłe chwile przeżyliśmy również na skoczni wzwyż kobiet. Tam, po przerwie macierzyńskiej pomyślnie wystąpiła Kamila Lićwinko.

Do konkursu przystępowała ona z ostrożnymi nadziejami, ale rywalizacja ułożyła się dla niej pomyślnie. Okazało się bowiem, że mimo rocznej absencji i koniecznością innej, niż dotychczas organizacji sportowo-prywatnego życia, związanej z urodzeniem dziecka, pani Kamila nic nie straciła ze swoich wspaniałych umiejętności.

W efekcie nasza młoda mama zajęła wysokie – 5. miejsce z wynikiem 198 cm. Było to zaledwie o jeden centymetr mniej od jej rekordu Polski na otwartym stadionie.

Natomiast walka o medale rozegrała się już od 2-metrowych wysokości. Brąz zdobyła Vashtia Cunningham z USA (2.00), srebro – Jarosława Machucznych z Ukrainy (2.04), ustanawiając jednocześnie rekord świata Juniorek U20, a złoto – Mariya Lasitskene z Rosji (także 2.04).

Dodajmy jeszcze, że w tych Mistrzostwach Świata wystąpiła też Klaudia Kardasz, która uplasowała się na 15. pozycji w pchnięciu kulą.



Fot. 577. Po rocznej, macierzyńskiej przerwie, Kamila Lićwinko wróciła w 2019 roku do sportu, a w treningach towarzyszyła jej mała Hania. Fot. ze zbiorów Michała Lićwinko.



Fot. 578-579. Mimo rocznej absencji, pani Kamila w szybkim tempie powróciła do światowej czołówki, czego znakomitym dowodem było zajęcie przez nią 5. miejsca w Mistrzostwach Świata w Doha. A tak się z tego cieszyła. Obydwie fot. Marek Biczysk.

Klaudia Kardasz 5. kulomiotką w Europie...

Ponieważ w 2019 roku Kamila Lićwinko zaczęła swoje starty dopiero w czerwcu, pauzowała we wcześniejszej – halowej części ówczesnego sezonu. A w niej, inni lekkoatleci Podlasia – Damian Czykier i Klaudia Kardasz udanie wystąpili na rozegranych w marcu w Glasgow Halowych Mistrzostwach Europy Seniorów i Seniorów.

Pani Klaudia zajęła w tej rywalizacji wysoką, 5. lokatę w pchnięciu kulą. Z kolei Damian Czykier, po pewnym niedosyć jakim było nie zakwalifikowanie się do finału biegu na 60 metrów przez płotki, zaprezentował niezwykłą waleczność w sztafecie 4 x 400 metrów.

...i heroiczny bój o sztafetowy medal Damiana Czykiera.

W tej konkurencji startował on awaryjnie, gdyż z powodu kontuzji „posypał” się już w na miejscu – w Glasgow skład polskiej sztafety. Zawodnik Podlasia pobiegł na ostatniej zmianie i dzielnie walczył ze znakomitymi rywalami, którzy mieli „o niebo” lepsze od niego rekordy życiowe na 400 metrów. Natomiast on sam na tym dystansie, po raz ostatni startował 6 lat wcześniej, ale na otwartym stadionie, a nigdy nie biegał go w hali!

Mimo to przyprowadził polską sztafetę do mety na 4. miejscu, walcząc do ostatnich metrów o medal. Za swoją ofiarną postawę otrzymał huragan braw od kibiców i wiele komplementów od całej polskiej ekipy w Glasgow.

– Pokazał, że „ma jaja” do długiego biegania – bardzo obrazowo stwierdził telewizyjny komentator Marek Plawgo, rekordzista Polski na 400 metrów przez płotki. Zaś sam pan Damian równie emocjonalnie, od serca powiedział – Ja już jestem taki, że jak już się na coś decyduję, to „idę w trupa”. Tak też zrobiłem.



Fot. nr 580. Damian Czykier, po pełnym emocji biegu, finiszuje jako 4. w sztafecie Polski 4 x 400 metrów w Halowych Mistrzostwach Europy Seniorów-2019 w Glasgow. Z lewej – reprezentant Francji, z którym dzielnie walczył o brązowy medal. Fot. Tomasz Kasjaniuk.

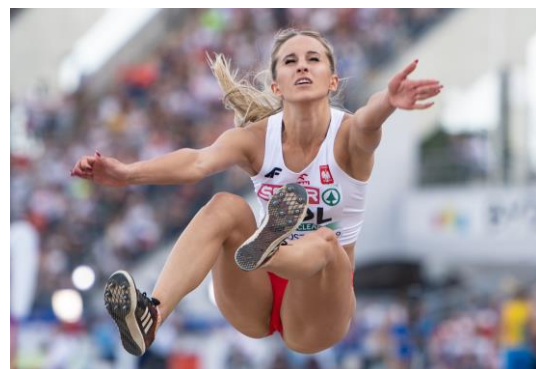
Drużynowe, europejskie, seniorskie złoto w Bydgoszczy.

Z kolei z udziałem 4 lekkoatletów Podlasia, wspaniały sukces odniosła Reprezentacja Polski w rozegranych w sierpniu 2019 roku w Bydgoszczy seniorskich Drużynowych Mistrzostwach Europy. Będąc ich gospodarzem „biało-czerwoni” zdecydowanie zdobyli złoty medal. Zgromadzili 345 punktów, podczas, gdy 2. Niemcy i 3. Francja – 317,5 i 316,5 pkt. A był to w ogóle pierwszy w historii triumf Polski w tych zawodach.

Spośród naszych zawodników indywidualnie najlepiej wypadł Wojciech Nowicki zwyciężając w rzucie młotem. Następnie – 4. na 110 metrów przez płotki był Damian Czykier, a 5. w skoku wzwyż Kamila Lićwinko. Skład podlasian w Bydgoszczy uzupełniała Magdalena Żebrowska (11. w skoku w dal).

Fot. nr 581-584. W 2019 roku w Bydgoszczy, po raz pierwszy w historii Polska zwyciężyła w Drużynowych Mistrzostwach Europy.

W składzie naszej Reprezentacji było 4 lekkoatletów Podlasia: Wojciech Nowicki...



...oraz widoczni kolejno od lewej – Damian Czykier, Kamila Lićwinko i Magdalena Żebrowska.

Fot. nr 585. A to także miła chwila, gdy polska drużyna udekorowana złotymi medastoi na najwyższym stopniu podium Mistrzostw.

Z naszych zawodników, w środku jest widoczny Damian Czykier podtrzymujący kapitana Reprezentacji Polski – Marcina Lewandowskiego unoszącego w rękach puchar za zwycięstwo.

Fot. Marek Biczuk i fot. Tomasz Kasjaniuk.



Sztafetowy brąz Marleny Granaszewskiej w Gavle.

W sezonie-2019 nie rozgrywano Indywidualnych Mistrzostw Europy wśród Seniorów, natomiast działo się tak w kategoriach: Młodzieżowej (U23) i Juniorskiej (U20). Co ciekawe, obydwie te mistrzowskie imprezy odbyły się w Szwecji i praktycznie zaraz po sobie. Najpierw w połowie lipca w Gavle rywalizowano w grupie wiekowej U23, a kilka dni później w Boras – w kategorii U20.

W obydwu tych zawodach startowały lekkoatletki Podlasia. W Gavle znakomicie wystąpiła w reprezentacyjnej sztafecie 4 x 100 metrów – Marlena Granaszewska. Wraz z zawodniczkami innych polskich klubów, w tym słynną Ewą Swobodą, wywalczyła ona w tej konkurencji brązowy medal.

W ten sposób wspaniale osłodziła sobie przykrość z indywidualnego występu w biegu na 200 metrów, w którym zajęła 9. lokatę i jedynie 0.06 sekundy zabrakło jej do wejścia do finałowej „8”.

Jeszcze mniej dzieliło od awansu do finału na dystansie 100 metrów przez płotki w ME U20 w Boras – Aleksandrę Kiryłuk. Została ona sklasyfikowana także na 9. pozycji, a finałowy start „uciekł” jej o zaledwie 0.01 sekundy. No cóż, w sporcie bywa i tak.

Fot. nr 586. Polska sztafeta 4 x 100 metrów, która w 2019 roku zdobyła w Gevle brązowy medal w Młodzieżowych Mistrzostwach Europy (U23).

Druga od lewej stoi nasza sprinterka – Marlena Granaszewska, a pierwsza z prawej to jakże słynna dzisiaj Ewa Swoboda. Fot. ze zbiorów zawodniczek.



Fot. nr 587. Zaledwie 0.01 sekundy zabrakło Aleksandrze Kiryłuk do awansu do finału w biegu na 100 metrów przez płotki w ME Juniorek-2019 w Boras. A mimo to na twarzy naszej utalentowanej lekkoatletki gościł uśmiech. Fot. Marta Gorczyńska „Gazeta Współczesna”.

Historyczny sukces Podlasia na przełajowych trasach.

W 2019 roku lekkoatleci Podlasia z powodzeniem startowali również w Pucharze Europy. W klubowej jego wersji, w lutym w Albufeira (Portugalia) znakomicie spisały się w przełajowej rywalizacji senierek na dystansie 6 km nasze panie.

Zajął brawo one drużynowo 3. lokatę z 55 punktami. I była to pierwsza w historii tych prestiżowych zawodów sytuacja, aby na podium stanął w nich polski klub. Na ten wspaniały drużynowy sukces złożył się indywidualnych start następujących zawodniczek (w nawiasach ich miejsca) – Anny Bańkowskiej (7.), Katarzyny Jankowskiej (11.), Aleksandry Brzezińskiej (12., wypożyczonej z MKL Toruń) i Pauliny Mikiewicz-Łapińskiej (25).

Przy czym przez długi czas, prowadzona na bieżąco wirtualna klasyfikacja pokazywała, że Podlasie jest na granicy 3/4. pozycji, rywalizując zacięcie o pierwszą trójkę ze Spor Kulubu Dernegi Kasimpasa (Turcja). Jednak w samej końcówce nasze panie rzuciły na szalę wszystkie swoje siły i większość z nich przesunęła się o kilka lokat do przodu.

Tym większy był więc na mecie wybuch ich radości, gdy okazało się, że za swój drużynowy wysiłek zostaną nagrodzone brązowymi medalami, jako że Turczynki straciły do nich 8 punktów. Z kolei także 8 punktów dzieliło Podlasie od 2. w klasyfikacji biegaczek z Bilbao (Hiszpania).

Fot. nr 588. Autorki historycznego sukcesu Podlasia w Klubowym Pucharze Europy Seniorek w biegach przełajowych w 2019 roku w Albufeira – drużynowe, brązowe medalistki tych zawodów.

Stoją od lewej – Paulina Mikiewicz-Łapińska, Katarzyna Jankowska, Aleksandra Brzezińska, Anna Bańkowska.



Zdjęcie wykonał trener biegaczek Podlasia – Tomasz Dąbrowski, dla którego były to ostatnie zawody w roli szkoleniowca Katarzyny Jankowskiej, gdyż nowym trenerem tej utytułowanej lekkoatletki został Jacek Kostrzeba, prowadząc ją do końca sezonu-2022.

Od Edynburgu do Londynu.

W innego rodzaju pucharowych zmaganiach – reprezentacji narodowych, udanie wystąpiła w sezonie-2019 Klaudia Kardasz. W marcu, w rozegranym w Szamorin (Rosja) – Pucharze Europy Seniorek w rzutach zajęła ona indywidualnie 5. miejsce w pchnięciu kulą przyczyniając się do zdobycie przez Polki, cennej – 3. lokaty w klasyfikacji drużynowej.

Przedstawiona zaś przy okazji przełajowego sukcesu Podlasia w Albufeira – Anna Bańkowska, w 2019 roku broniła jeszcze „biało-czerwonych” barw w Pucharze Europy w biegu na 10 km na otwartym stadionie w Londynie. Uplasowała się tam na dalszej pozycji, ale za to miała w tym sezonie bardzo miłe wspomnienia z innego swojego startu na Wyspach Brytyjskich – w Edynburgu.



Otóż jeszcze na początku lekkoatletycznej edycji-2019, w styczniu, zajęła ona wysoką – 7. pozycję w rozgrywanym tam międzynarodowym meczu w biegach przełajowych: Europa – Wielka Brytania – USA. A dzięki także jej indywidualnemu wynikowi, Reprezentacja Europy odniosła w tej rywalizacji minimalne zwycięstwo, wyprzedzając o 2 punkty gospodynie meczu.

Fot. nr 589. Anna Bańkowska (startująca jeszcze pod panieńskim nazwiskiem – Gosk) jako reprezentantka Europy zajęła cenne – 7. miejsce w przełajowym meczu z Wielką Brytanią i USA, który odbył się w 2019 roku w Edynburgu. Fot. ze zbiorów zawodniczek.

Prestizowe zwycięstwo nad USA.

Natomiast Wojciech Nowicki wystąpił w europejskiej reprezentacji we wrześniu 2019 roku w Mińsku, w ciekawym i prestiżowym spotkaniu przeciwko USA.

W rzucie młotem, Europejczycy wygrali potrójnie, gdyż 1. był Paweł Fajdek (80 m 71 cm), 2. pan Wojciech (78 m 33 cm), a 3. Nick Miller z Anglii (77 m 89 cm). Podobnie było w innych konkurencjach, nic więc dziwnego, że cały mecz tych lekkoatletycznych potęg, w łącznej punktacji mężczyzn i kobiet, zakończył się zdecydowanym zwycięstwem Europy: 724,5 pkt. do 601,5 pkt.

Z kolei w międzynarodowych spotkaniach w juniorskich kategoriach wiekowych w sezonie-2019, utalentowana skoczkini wzwyż – Aleksandry Jankowskiej triumfowała indywidualnie w czwórmecczu U18: Ukraina – Polska – Białoruś – Turcja, który odbył się w czerwcu w Kijowie. Ponadto 3. w skoku w dal był jeszcze w nim Wojciech Tomczyk.

Fot. nr 590. Skoczkini wzwyż – Aleksandra Jankowska w swoim reprezentacyjnym debiucie zwyciężyła w 2019 roku w międzynarodowym czwórmecczu Juniorek młodszych (U18) w Kijowie. Fot. Julia Kulesza.



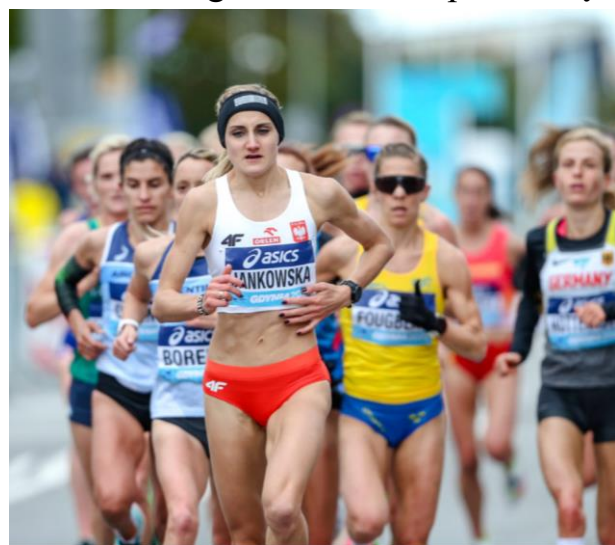
Mistrzowska życiówka w cieniu koronawirusa.

Ten sam zawodnik w następnym sezonie-2020 kontynuował swoje reprezentacyjne starty również w starszej juniorskiej kategorii wiekowej U20. Wziął on udział w rozegranym we wrześniu w Karpaczu spotkaniu z Czechami zakończonym zdecydowanym zwycięstwem naszej reprezentacji: 465 pkt. do 329 pkt.

Miesiąc później w seniorskich Mistrzostwach Świata w półmaratonie w Gdyni wystąpiła Katarzyna Jankowska. Indywidualnie była 29., ale dała z siebie wszystko i ustanowiła bardzo wartościowy rekord życiowy – 1 godz. 11 min. 02 sek. Otóż był to wtedy 4. (obecnie jest 5.) wynik w historii polskiej lekkiej atletyki na tym dystansie. Natomiast drużynowo, wraz z koleżankami z Reprezentacji zajęła 7. lokatę.

I było to niestety wszystko, co możemy napisać o udziale lekkoatletów Podlasia Białystok w międzynarodowych zmaganiach w 2020 roku.

Z uwagi bowiem na pandemię koronawirusa, nie zostały wówczas rozegrane różne, ważne, międzynarodowe imprezy, w tym lekkoatletyczne Mistrzostwa Europy w Paryżu. Przede wszystkim jednak nie odbyły się Igrzyska Olimpijskie w Tokio.



Przy czym paryskie mistrzostwa zostały w ogóle odwołane, a tokijskie, olimpijskie zmagania przeniesiono na 2021 rok.

Fot. nr 591. Katarzyna Jankowska na trasie Mistrzostw Świata w półmaratonie w Gdyni w 2020 roku. Uzyskała w nich 4. wówczas w historii polskiej lekkiej atletyki wynik w tej konkurencji – 1 godz. 11 min. 02 sek. Fot. Tadeusz Skwiot.

Komplet płotkarskich, złotych krążków Damiana Czykiera.

Nie dali się za to koronawirusowi działacze PZLA i w sezonie-2020, za wyjątkiem biegu ulicznego na 5 km, mimo zmiany terminów i miejsc ich odbywania się, rozegrane zostały wszystkie rodzaje Mistrzostw Polski Seniorek i Seniorów.

Bez żadnej przerwy więc, Damian Czykier zdobył w latach: 2019 – 2020 komplet 4 złotych medali na dystansach płotkarskich – w biegu na 60 metrów w hali (w 2019 i 2020 roku w Toruniu) oraz w biegu na 110 metrów na otwartym stadionie (w edycji-2019 w Radomiu, a w edycji-2020 we Włocławku).

Z kolei 3 indywidualne złote krążki padły w tych sezonach „sportowym łupem” Katarzyny Jankowskiej. W całości stało się tak podczas letniej, stadionowej rywalizacji – w 2019 i 2020 roku w biegu na 5 km oraz w sezonie-2020 w biegu na 10 km.

Przy czym w tej ostatniej konkurencji rozgrywanej we wrześniu 2020 roku w Karpaczu, Podlasie sięgnęło także po drużynowe złoto. Oprócz pani Katarzyny wywalczyły go również – Anna Bańkowska i Paulina Mikiewicz-Łapińska z łącznym czasem całej trójki – 1 godz. 46 min. 44.36 sek. Pewnie, bo o 1,5 minuty wyprzedziły one 2. w klasyfikacji Pomorze Stargard.

Fot. nr 592. Damian Czykier w latach: 2019 – 2020 zdobył komplet 4 złotych medali w MP Seniorów w biegach płotkarskich (na 60 i 110 metrów), zarówno w hali, jak i na otwartym

A jak widać z załączonego zdjęcia – w 2020 roku we Włocławku, ogromną radość na mecie prezentowali wszyscy trzej najszybsi zawodnicy w biegu na 110 metrów ppl. Fot. ze zbiorów zawodnika.



Udany rewanż Wojciecha Nowickiego.

Natomiast Kamila Lićwinko „ograniczyła się” w tym czasie do 2 mistrzowskich zwycięstw w skoku wzwyż, ale tylko dlatego, że nie startowała w hali. Bez problemu zaś triumfowała w 2019 i 2020 roku na otwartym stadionie.

Następny z naszych asów atutowych – Wojciech Nowicki, w 2019 roku w Radomiu sięgnął po srebro, gdyż wygrał wtedy Paweł Fajdek. Jednak w sezonie-2020 pan Wojciech odzyskał mistrzowski tytuł w rzucie młotem, udanie rewanżując się swojemu najgroźniejszemu konkurentowi. We Włocławku jako jedyny przekroczył „osiemdziesiątkę” rzucając na odległość 80 m 28 cm, podczas gdy Fajdek miał wynik 78 m 61 cm.

Tymczasem kulomiotka Klaudia Kardasz, najpierw – w 2019 roku wywalczyła halowe złoto w MP Seniorek. A na otwartym stadionie – w sezonie-2019 w Radomiu oraz w 2020 roku we Włocławku zdobyła srebrne krążki. Przy czym zakończyła ona w tym okresie swoją wieloletnią współpracę z trenerem Przemysławem Zabawskim. Od początku 2020 roku jej szkoleniowcem jest bowiem Andrzej Naszko, który w 2024 roku został również jej mężem.



Fot. nr 593. Wojciech Nowicki w 2020 roku odzyskał utracony w poprzednim sezonie mistrzowski prymat w rzucie młotem. Cieszył się z tego on i jego trenerka Malwina Wojtulewicz (na dole, 1 z prawej). Fot. Łukasz Szelaq.

Medalowy triumf Podlasia we Włocławku.

Za to od letnich MP Seniorek-2019 w Radomiu zaczęła się znakomita seria 4 złotych medali Marleny Granaszewskiej w biegu na 200 metrów.

Szczególnie cieszył fakt, że po tym zwycięstwie, w następnym sezonie-2020 „ustrzeliła” ona mistrzowski dublet. Triumfowała wówczas w swojej koronnej konkurencji, zarówno w hali w Toruniu (tutaj, po pasjonującym biegu ex-aequo ze słynną Justyną Świętą-Ersetic), jak i na otwartym stadionie we Włocławku.

Te ostatnie mistrzostwa były też popisem kwartetu sprinterów Podlasia ze sztafety 4 x 100 metrów. Tworząc mieszankę rutyny z młodością, biegnąc w składzie – Radosław Sacharczuk, Damian Czykier, Artur Łęczycki, Rafał Łupiński, sięgnęli oni po złoty laur. Z kolei Magdalena Żebrowska

wywalczyła w tych zawodach po raz czwarty mistrzowskie srebro w skoku dal (łącznie – na otwartym stadionie i w hali).

W ogóle rywalizacja, która miała miejsce w dniach 28 – 30 sierpnia 2020 roku we Włocławku okazała się dla lekkoatletów Podlasia Białystok wyjątkową jeszcze z pewnego, szczególnego powodu.

Otóż zdobywając 6 złotych i 2 srebrne krążki wygrali oni – jedyny raz w historii – klasyfikację medalową Mistrzostw Polski Seniorek i Seniorów na otwartym stadionie.

Fot. nr 594-595. Piękny, zwycięski finisz Marleny

Granaszewskiej (Gola) w 2019 roku w Radomiu (pierwsze zdjęcie), zapoczątkował serię zdobytych przez nią 4 złotych



medali w mistrzowskiej rywalizacji Seniorek w biegu na 200 metrów (na otwartym stadionie i w hali). A jeden z nich, w HMP-2020 w Toruniu został wywalczony, po zaciętej rywalizacji, ex-aequo ze słynną Justyną Świętą-Ersetic, co widzimy na drugim zdjęciu. Obydwie fot. Marek Biczek.



Fot. nr 596. To zaś złota sztafeta Podlasia 4 x 100 metrów z MP Seniorów-2020 we Włocławku. Od lewej – Damian Czykier (fot. z jego zbiorów), Rafał Łupiński, Radosław Sacharczuk, Artur Łęczyski.

10 medali w 2 lata Anny Bańkowskiej...

Takie zresztą było w latach: 2019 – 2020 „zatręsienie medali” zdobywanych przez naszych lekkoatletów w seniorskich MP, że opis tych bardzo miłych sytuacji trzeba podzielić aż na kilka części. W obecnej należy wyeksponować wspaniałą passę Anny Bańkowskiej.

Wraz z podanym już wywalczeniem przez nią drużynowego złota w stadionowym biegu na 10 km w 2020 roku w Karpaczu, pani Anna – indywidualnie i drużynowo, sięgnęła bowiem w obydwu opisywanych sezonach aż po 10 medali (3 złote, 5 srebrnych i 2 brązowe).

Inny drużynowy złoty laur stał się jej udziałem również w edycji-2020, w rozegranych w listopadzie w Kwidzynie przełajowych Mistrzostwach Polski. Wywalczając indywidualnie srebro, ona też najbardziej przyczyniła się do zwycięstwa Podlasia w klasyfikacji drużynowej tych zawodów. Swój wkład w ten sukces wniosły też – 8. i 12. w poszczególnych biegach – Paulina Mikiewicz-Łapińska i Izabela Parszczyńska.

... i jej szczególna, sportowa radość w Dniu Święta Niepodległości Polski.

Jednak na pewno najbardziej Anna Bańkowska ucieszyła się ze zdobycia w 2019 roku w Poznaniu złotego medalu w ulicznym biegu na 10 km, tym bardziej, że stało się to akurat w Dniu Listopadowego Święta Niepodległości Polski. Ten sukces, po zakończeniu współpracy z

trenerem Tomaszem Dąbrowskim, osiągnęła już z Mariuszem Giżyńskim, który jest jej szkoleniowcem od lipca 2019 roku do chwili obecnej. A co ciekawe, ta zawodniczka miała w swojej karierze taki czas, i to dłuższy (od czerwca 2013 roku do listopada 2017 roku), że była sama dla siebie trenerem.

Warto także podkreślić fakt, że nasza bohaterka stawała w latach: 2019 – 2020 na medalowym podium MP w różnych rodzajach lekkoatletycznych zmaganiach. Otóż, m.in. wywalczyła wówczas, 2-krotnie halowe srebro w biegu na 3 km. A w rozegranym w bardzo nietypowym terminie – na początku grudnia 2020 roku w Oleśnie biegu maratońskim, sięgnęła po brąz. I był to pierwszy w historii Podlasia kobiecy medal w tej „królewskiej”, biegowej konkurencji.

Fot. nr 597. Z tego zwycięstwa Anna Bańkowska bardzo się ucieszyła – w Dniu Listopadowego Święta Niepodległości, w 2019 roku w Poznaniu, triumfowała w MP Seniorek w biegu ulicznym na 10 kilometrów. Fot. www.fotomaron.pl



Mixowe złoto.

I to nie był koniec ówczesnych, najważniejszych sukcesów lekkoatletów Podlasia w seniorskich MP. W październiku 2020 roku w Łodzi, złoty krążek w sztafecie mix 2 x 2 x 400 metrów wywalczył jeszcze duet: Justyna Jelska i Maksymilian Klepacki.

Przy tej okazji odnotujemy, że właśnie 400-metrowiec Maksymilian Klepacki oraz inni utytułowani lekkoatleci, tacy jak wymieniony już wcześniej sprinter Artur Łęczycki, czy płotkarz Krystian Siniło, wraz z ich trenerem – Łukaszem Nabiałkiem, w sezonie-2020 udanie zasilili nasz klub.

Przeszli oni do Podlasia z rozwiązanego wtedy, bardzo zasłużonego dla regionalnej lekkiej atletyki UKS 19 Bojary Białystok, który stworzyła i z powodzeniem prowadziła małżeńska, trenerska para – Mieczysław i Hanna Sutyniec.

Wychowali oni wiele wspaniałych zawodniczek i zawodników, w tym olimpijki – Klaudię Konopko, Katarzynę Sokólską (sprinterki), Martynę Dąbrowską (bieg na 400 metrów).

Fot. nr 598. Justyna Jelska i Maksymilian Klepacki po wywalczeniu w 2020 roku w Łodzi złotych krążków w seniorskiej sztafecie mix 2 x 2 x 400 metrów. Fot. ze zbiorów zawodniczki.



Okręgowy rekord „na odchodne”.

Jednak również i z Podlasia odchodzili wówczas utytułowani lekkoatleci. Od sezonu-2019, dyskobolka Daria Zabawska i 400-metrowczyni Karolina Łozowska zaczęły reprezentować barwy odpowiednio – AZS Lublin i AZS-AWF Katowice, odnosząc jako ich zawodniczki wiele sukcesów.

I tak pani Daria w 2019 i 2021 roku zdobyła wraz z Reprezentacją Polski 2 złote medale w Drużynowych Mistrzostwach Europy, a indywidualnie broniła „biało-czerwonych barw” we wszystkich najważniejszych międzynarodowych zawodach, w tym w 2024 roku w Igrzyskach Olimpijskich w Paryżu.

Dla Karoliny Łozowskiej szczególnie zaś cennym osiągnięciem było wywalczenie złotego medalu w sztafecie Reprezentacji Polski 4 x 400 metrów w Młodzieżowych Mistrzostwach Europy-2019 w Gevle.

A po zakończeniu sezonu-2020 jej koleżanką klubową w Katowicach została skoczkini w dal – Magdalena Żebrowska. Przy czym „na odchodne” ta zawodniczka, uzyskując wynik 6 m 38 cm, pobiła w sierpniu 2020 roku liczący aż 44 lata rekord Okręgu Podlaskiego w tej konkurencji. Wynosił on 6 m 35 cm i należał do znanej reprezentantki Juveni Białostok – Elżbiety Klimaszewskiej, która tym właśnie rezultatem w 1976 roku ustanowiła jednocześnie rekord Polski Juniorek młodszych (U18).

Co ciekawe, mimo reprezentowania przez panią Magdalenę (już pod mężowskim nazwiskiem Bokun) AZS-AWF Katowice, jej trenerem jest nadal szkoleniowiec Podlasia – Robert Nazarkiewicz.

Fot. nr 599. Karolina Łozowska (3 od lewej) po odejściu z Podlasia Białostok, jako zawodniczka AZS-AWF Katowice zdobyła w 2019 roku złoty medal w sztafecie 4 x 400 metrów Polski w Młodzieżowych Mistrzostwach Europy (U23) w Gavle.



A wraz z nią uczyniła to, jakże znana dzisiaj z rozstawiania Podlasia Białostok – 3. od prawej Natalia Kaczmarek (wówczas lekkoatletka AZS-AWF Wrocław). Fot. Sękowska Running Team.



Fot. nr 600. Magdalena Żebrowska w 2020 roku sięgnęła po czwarte srebro w MP Seniorek w skoku w dal (łącznie – w hali i na otwartym stadionie). A żegnając się w tym sezonie z Podlasiem pobiła 44-letni rekord Okręgu w tej konkurencji. Fot. Łukasz Szelaq.

Mile, regulaminowe, halowe nowinki.

W pozostałych grupach wiekowych, ciekawostką w krajowej rywalizacji był fakt prowadzenia począwszy od 2019 roku przez PZLA oddzielnej klasyfikacji w kategorii Młodzieżowej (U23) w ramach Halowych Mistrzostw Polski Seniorek i Seniorów. Skorzystali na tym także reprezentanci naszego klubu.

I tak Marlena Granaszewska, która wówczas zajęła w toruńskiej hali – 5. miejsce na 200 metrów i 6. na 60 metrów wśród seniorek, jednocześnie otrzymała w tych konkurencjach dwa brązowe medale w klasyfikacji MP U23. Również na tej samej zasadzie „młodzieżowym” brązem w skoku w dal został nagrodzony Bartosz Chojnowski (7. ogółem).

Jeszcze bardziej miłe okazały się dla lekkoatletów Podlasia te regulaminowe nowinki w halowych mistrzostwach-2020. Otóż Marlena Granaszewska do opisywanego już złota w biegu

na 200 metrów wśród senierek, dołączyła oczywiście tego samego koloru krążek w kategorii U23. Z kolei 6. na dystansie 400 metrów Maksymilian Klepacki w młodzieżowym rankingu sięgnął po srebro.

A najbardziej skorzystała w 2020 roku z tej formuły Justyna Jelska. Zajmując bowiem w seniorskiej rywalizacji – 9. lokatę w biegu na 800 metrów i 6. w biegu na 3 km, w kategorii Młodzieżowej została uhonorowana w obydwu tych konkurencjach, odpowiednio – złotym i brązowym medalem.



Fot. nr 601. Justyna Jelska (w środku) w 2020 roku w Toruniu zwyciężyła w klasyfikacji młodzieżowej w biegu na 800 metrów w ramach Halowych Mistrzostw Polski Seniorek. Fot. Dawid Lis.

Młodzieżowe triumfy w Lublinie i Białej Podlaskiej.

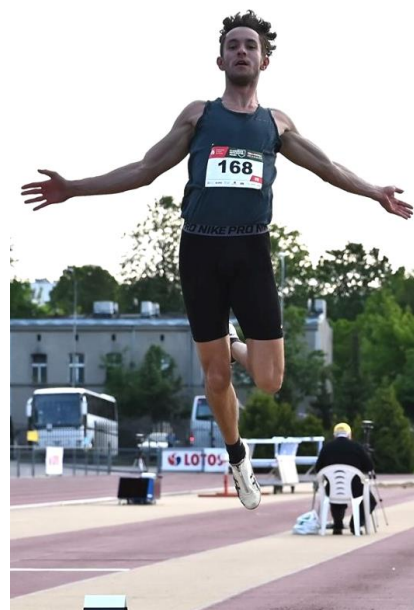
Natomiast nadal normalnym trybem, czyli z udziałem tylko zawodników z młodzieżowych roczników, toczyły się Mistrzostwa Polski w tej kategorii wiekowej na otwartym stadionie. A w nich, w edycjach: 2019 – 2020

lekkoatleci Podlasia zdobyli 7 medali, z czego aż 4 – Marlena Granaszewska.

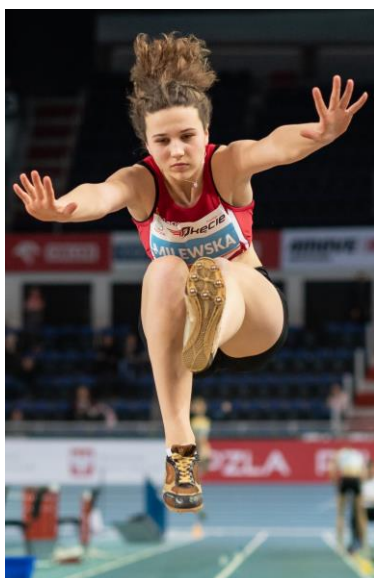
W 2019 roku w Lublinie wywalczyła ona dwa srebrne sprinterskie krążki (na 100 i 200 metrów). W następnym sezonie – w Białej Podlaskiej, już zwyciężyła na dystansie 200 metrów i dołożyła do tego triumfu brąz w „stumetrówce”.

Pozostali trzej nasi zdobywcy medali w ówczesnych MP U23 sięgnęli po nie w każdym kolorze. Przede wszystkim w Lublinie złoto wywalczył w skoku w dal Bartosz Chojnowski, a w Białej Podlaskiej – srebro i brąz w rzucie oszczepem, odpowiednio – Angelika Antoniak i Oskar Trejgo.

Fot. nr 602. Choć zdjęcie pochodzi z innych zawodów rozegranych w 2019 roku, podobnie wyglądał lot Bartosza Chojnowskiego po złoty medal w skoku w dal w ówczesnych Młodzieżowych Mistrzostwach Polski (U23). Fot. ze zbiorów zawodnika.



Złote – Elżbieta i Aleksandra.



Także w juniorskich zmaganiach w latach 2019 – 2020 lekkoatleci Podlasia kontynuowali złotą passę w Mistrzostwach Polski, choć tym razem uczynili to przedstawiciele kategorii wiekowej U18. A konkretnie były to dwie skoczkinie – Elżbieta Milewska i Aleksandra Jankowska.

Pierwsza nich zwyciężyła w skoku w dal w lutym 2019 roku w toruńskiej hali. Z kolei panna Aleksandra triumfowała w lipcu w Poznaniu – w skoku wzwyż na otwartym stadionie i dołożyła do tego jeszcze brąz w następnym 2020 roku, w hali w Toruniu.

Fot. nr 603 – 604. Dwie złote medalistki Mistrzostw Polski Juniorek młodszych (U18) z 2019 roku. Na załączonym zdjęciu – Elżbieta Milewska, najlepsza w halowym skoku w dal w Toruniu...

...oraz Aleksandra Jankowska i jej trener Wiktor Gryniiewicz bezpośrednio po zwycięskim dla zawodniczki Podlasia konkursie skoku wzwyż, w letniej rywalizacji w Poznaniu.

Fot. Tomasz Kasjaniuk i fot. ze zbiorów trenera Gryniwicza.

Dwa i więcej medale.

I właśnie na przykładzie Aleksandry Jankowskiej należy podkreślić miłą sytuację, że w latach: 2019 – 2020 poszczególni nasi reprezentanci zdobywali po dwa oraz więcej medali w mistrzowskich, juniorskich zawodach.

Albo w jednej, albo w obydwu kategoriach – U18 i U20, uczynili tak indywidualnie: Wojciech Tomczyk (3 brązowe krążki w skoku w dal w hali i na otwartym stadionie), Rafał Łupiński (2-krotny brąz w halowym biegu na 60 metrów) i Radosław Starak (2 srebrne laury w pchnięciu kulą w hali i na otwartym stadionie).

Dwa srebrne medale wywalczyła też wówczas Aleksandra Kiryluk – w 2019 roku wśród Juniorek U20. Najpierw uczyniła tak w indywidualnej rywalizacji w toruńskiej hali w biegu na 60 metrów przez płotki, a latem w Raciborzu wraz z Anną Leszczyńską, Dominiką Mikiewicz i Weroniką Bartnowską – w sztafecie 4 x 100 metrów.

Z kolei rzut oszczepem był tą konkurencją, w której w sezonie-2019 medalowe trofea zdobyli dwaj nasi zawodnicy: srebro – Dawid Pieloch (w Poznaniu, w kategorii U18), a brąz – Oskar Trejgo (w Raciborzu, w grupie wiekowej U20).

Fot. nr 605. To są łzy, ale szczęścia. Tak Aleksandra Kiryluk zareagowała na zdobycie srebrnego medalu w biegu na 60 metrów przez płotki w Halowych Mistrzostwach Polski Juniorek (U20) w 2019 roku w Toruniu. Fot.mg.photography



Fot. nr 606. A oto już uśmiech radości tej zawodniczki i jej koleżanek ze sztafety 4 x 100 metrów, po zdobyciu również srebra w MP Juniorek-2019 na otwartym stadionie w Raciborzu.

Od lewej prezentują się – Dominika Mikiewicz (fot. z jej zbiorów, Weronika Bartnowska, Aleksandra Kiryluk, Anna Leszczyńska.

Jak widać, przekornie wykonały one sobie zdjęcie stojąc na podium z nr 1.



Fot. nr 607-608. Z kolei w MP Juniorów młodszych-2019 rozegranych w Poznaniu, zadowoleni ze swojego występu byli srebrni ich medaliści w konkurencjach rzutowych, czyli widoczny na zdjęciu obok oszczepnik – Dawid Pieloch)...



...oraz kulomiot – Radosław Starak (1 z lewej), dla którego był to pierwszy z 7 srebrno-brązowych krążków, które zdobył on w Mistrzostwach Polski w poszczególnych kategoriach wiekowych. Fot. ze zbiorów obydwu zawodników



Fot. nr 609. Natomiast Rafał Łupiński, w 2020 roku w hali w Toruniu, po raz drugi z rzędu wywalczył brąz w Mistrzostwach Polski Juniorów (U20) w biegu na 60 metrów.

Fot. Zespół Szkół Rolniczych Białystok.



Fot. nr 610. Choć zdjęcie pochodzi z innego konkursu, skoczek w dal – Wojciech Tomczyk miał na pewno uśmiech na twarzy, gdy w 2020 roku na otwartym stadionie w Radomiu zdobył swój trzeci brązowy medal w juniorskich Mistrzostwach Polski (U18 i U20). Fot. ze zbiorów zawodnika.



Rodzinne tradycje...

Juniorskie zmagania z opisywanego okresu przyniosły też kontynuowanie przez lekkoatletów Podlasia rodzinnych sukcesów. Tak było w przypadku wymienionego oszczepnika Oskara Trejgo, którego mama – Aneta Bartoszuik, jako reprezentantka Juveni Białystok w 1996 roku wywalczyła tytuł Mistrzyni Polski Juniorek młodszych (U18) w skoku wzwyż.

Tymczasem już w ramach samej sekcji lekkiej atletyki Podlasia, miłym przykładem kolejnych, rodzinnych laurów okazał się srebrny krążek zdobyty w 2019 roku w Krakowie przez sztafetę mix 4 x 800 metrów w kategorii U20, w której biegli – Damian Wnorowski, Łukasz Modzelewski, Diana Karpiuk i Aleksandra Świć.

Ta ostatnia zawodniczka jest bowiem córką bardzo utytułowanego średniodystansowca i przełajowca naszego klubu z lat 90. – Radosława Świcia oraz startującej wtedy szczególnie udanie w przełajowych biegach – Anetty Kunickiej-Świć.

Fot. nr 611. Oszczepnik Oskar Trejgo jest 5-krotnym medalistą Mistrzostw Polski w różnych kategoriach wiekowych. A jego mama – Aneta Bartoszuik w barwach Juveni Białystok była w II połowie lat 90. Mistrzynią Polski Juniorek młodszych (U18) w skoku wzwyż. Fot. jej autorstwa.





Fot. nr 612. Srebrna sztafeta mix 4 x 800 metrów w Mistrzostwach Polski U20 w 2019 roku w Krakowie.

Od lewej – Łukasz Modzelewski (fot. z jej zbiorów), Diana Karpiuk, trener Damian Roszko, Aleksandra Świć, Damian Wnorowski.

Przy czym panna Aleksandra udanie kontynuowała rodzinne, lekkoatletyczne tradycje, jako córka Radosława Świcia i Anetty Kunickiej-Świć.

...oraz siostrzane sukcesy.

Natomiast wspomniana przed chwilą Diana Karpiuk, która w sezonie-2019 oprócz sztafetowego srebra wzbogaciła swoją kolekcję medali w juniorskich Mistrzostwach Polski również o brąz w halowym biegu na 3 km, miała już wówczas godną następczynię. Była nią – jej młodsza siostra

Małgorzata, zdobywczyni także brązowego lauru na dystansie na 3 km – w MP U18 w 2020 roku w Radomiu.

Dodajmy jeszcze, że Małgorzata Karpiuk przyszła do Podlasia z klubu Parkiet Hajnówka, w barwach którego była już srebrną medalistką MP U16 (w biegu na 2 km) i brązową MP U18 (w przełajach).

Fot. nr 613. Młodsza siostra Diany Karpiuk – Małgorzata, do Podlasia przyszła z klubu Parkiet Hajnówka, a jako jego reprezentantka wywalczyła m.in. w 2019 roku brązowy medal w MP Juniorek młodszych (U18) w biegach przełajowych.

Na zdjęciu jest ona ze swoim hajnowskim trenerem (w latach 80. znanym średnio- i długodystansowcem Juveni i Jagiellonii Białystok) Romanem Sacharczukiem. Fot. ze zbiorów zawodniczki.



Wciąż obecni w najlepszej „trójce” Klubowych Mistrzostw Polski.

Dopełnieniem indywidualnych medalowych zdobyczy w Mistrzostwach Polski w opisywanych sezonach był sukces dwojga płotkarzy. W 2020 roku w Słupsku, w rywalizacji Młodziczek i Młodzików (U16), srebro i brąz w biegach na 200 metrów przez płotki zdobyli odpowiednio – Dominika Antonowicz i Szymon Pietraszko.

Z kolei w drużynowych zmaganiach, w 2019 roku pechowo straciliśmy swój wieloletni medalowy status w juniorskich Mistrzostwach Polski U20. Zajmując 4. miejsce, do podium w ówczesnej edycji tej rywalizacji zabrakło nam tylko 14 punktów.

Za to po dwóch sezonach przerwy, w 2020 roku w Lublinie, ponownie „zameldowaliśmy się” na podium w seniorskich Drużynowych MP. Indywidualnie trzy osoby zajęły w tych zawodach 1. miejsce, w tym, co ciekawe, wypożyczony na ten start z Juveni Białystok – Bartosz Dudek (w biegu na 400 metrów przez płotki).

Nadal zaś systematycznie byliśmy obecni w najlepszej „trójce” Klubowych Mistrzostw Polski. W sezonie 2019 Podlasie uplasowało się w tej klasyfikacji na 2., a w sezonie 2020 – na 3. pozycji.

Prestiżowe tytuły dla Krystyny Zabawskiej...

Natomiast spośród wyników różnych rankingów i plebiscytów należy podkreślić sukces jaki odniósł wówczas duet: Wojciech Nowicki – Malwina Wojtulewicz oraz Krystyna Zabawska (Danilczyk).

Otóż pani Krystyna, decyzją kapituły złożonej z kilkudziesięciu lekkoatletycznych autorytetów została uznana Najlepszą Zawodniczką w pchnięciu kulą kobiet na 100-lecie Polskiego Związku Lekkiej Atletyki (1919 – 2019).

Ponadto do zaszczytnych „10” w tym historycznym rankingu PZLA wybrano wśród kobiet i mężczyzn sześcioro innych reprezentantów Podlasia. Byli nimi – Kamila Lićwinko (3. w skoku wzwyż), Wojciech Nowicki (4. w rzucie młotem), Katarzyna Żakowicz (8. w pchnięciu kulą), Klaudia Kardasz (9. w tej samej konkurencji), Martyna Bielawska (10. w trójskoku) i Malwina Sobierajska-Wojtulewicz (10. w rzucie młotem).

Oczywiście dla części z nich (Zabawska, Żakowicz, Bielawska) liczyły się sukcesy, jakie odniosły one w barwach innych klubów.

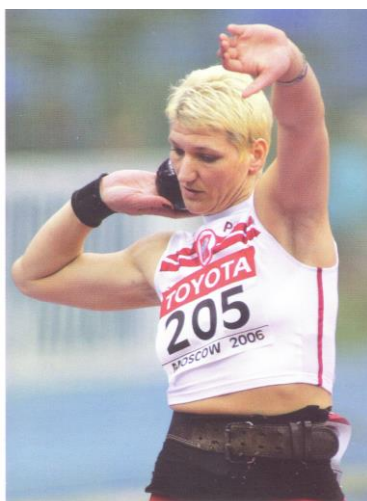
PCHNIĘCIE KULĄ

1. KRYSZYNA DANILCZYK-ZABAWSKA
2. LUDWIKA DOBROWOLSKA-CHEWIŃSKA
3. PAULINA GUBA
4. WANDA FLAKOWICZ
5. JADWIGA WAJS-MARCINKIEWICZ
6. HALINA KONOPACKA-MATUSZEWSKA
7. JADWIGA KOWALCZUK-KONIK-KLIMAJ
8. KATARZYNA ŻAKOWICZ
9. KLAUDIA KARDASZ
10. MAGDALENA BREGULANKA



19.42 / LYON 1992

Halowa wicemistrzyni świata (Maebashi 1999), halowa wicemistrzyni Europy 2005 (Madryt). W 10. w Barcelonie, 5. w Sydney, 6. w Atenach; w MŚ: 12. w 1991 w Tokio, 8. w 1997 w Atenach, 8. w 1999 w Sewilli, 10. w 2001 w Edmonton, 6. w 2003 w Paryżu; w ME: 9. w 1994 w Helsinkach, 11. w 1998 w Budapeszcie, 7. w 2002 w Monachium, 9. w 2006 w Göteborgu. W hali: MŚ - Sewilla 1991 - 11., Paryż 1997 - 9., Lizbona 2001 - 8., Budapeszt 2004 - 4., Moskwa 2006 - 11.; ME - Paryż 1994 - 6., Waleria 1998 - 4., Gandawa 2000 - 5.; 31-krotna mistrzyni Polski (w tym 15 tytułów w hali)



KRYSZYNA DANILCZYK
-ZABAWSKA

Fot. nr 614. Fragment jubileuszowego wydawnictwa na 100-lecie PZLA (1919-2019), w którym zostały podane najlepsze „10” w historii polskiej lekkiej atletyki w poszczególnych konkurencjach. W pchnięciu kulą kobiet zwyciężyła w tym prestiżowym rankingu Krystyna Zabawska (Danilczyk).

... oraz Malwiny Wojtulewicz i Wojciecha Nowickiego.

Z kolei Malwina Wojtulewicz została uznana Trenerką 2019 roku w konkursie organizowanym przez Komisję Sportu Kobiet Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Ten prestiżowy tytuł otrzymała już drugi raz. Był on tym bardziej cenniejszy, że został jej przyznany w kategorii wszystkich polskich szkoleniowców sportowych (poprzednio – w 2015 roku wśród kobiet).

Na ten ważny, trenerski laur Malwiny Wojtulewicz złożył się głównie znakomity występ dwójki jej podopiecznych w Mistrzostwach Świata-2019 w Doha. Byli nimi – oczywiście Wojciech Nowicki, ale też srebrna medalistka w rzucie młotem wśród kobiet, zawodniczka AZS Poznań – Joanna Fiodorow (wychowanka UKS Technik Augustów oraz startująca w naszym regionie jeszcze w barwach Prefbetu Łomża).

Tymczasem Wojciech Nowicki zwyciężył wśród mężczyzn w edycji-2020 rankingu „Złote Kolce”. I był to również drugi jego triumf w tej prestiżowej klasyfikacji wyłaniającej najlepszych polskich lekkoatletów w danym sezonie.

A ciekawostką był fakt, że z uwagi na „odchudzony” koronawirusowy sezon (odwołanych mnóstwo zawodów), laureatów tego rankingu wyłoniła tym razem specjalna kapituła złożona z lekkoatletycznych ekspertów.

Fot. nr 615. Malwina Wojtulewicz w konkursie organizowanym pod egidą Polskiego Komitetu Olimpijskiego została uznana Trenerką 2019 Roku. W znaczący sposób przyczyniły się do tego sukcesy jej podopiecznych w Mistrzostwach Świata w Doha.

Na zdjęciu ogromna radość pani Malwiny i trenowanej przez nią Joanny Fiodorow po wywalczeniu przez tę zawodniczkę mistrzowskiego srebra. Fot. Marek Biczuk.



Fot. nr 616. Zwycięzcy rankingu „Złote Kolce” w sezonie 2020 – Justyna Święty-Ersetic (wśród kobiet) i Wojciech Nowicki (wśród mężczyzn). Fot. Tomasz Kasjaniuk.